

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie ze skargi D. S. o wznowienie postępowania
zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 marca 2017 r.,
sygn. akt I ACa (...),
w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko A. C.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 września 2018 r.,
zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 25 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił - opartą na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c. - skargę powódki D. S. o wznowienie postępowania w sprawie przeciwko A. C. o ochronę dóbr osobistych, zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 15 marca 2017 r.

W zażaleniu na postanowienie z 25 kwietnia 2017 r. skarżąca zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 410 § 1 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie

zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawy skargi o wznowienie postępowania zostały przez ustawodawcę określone wyczerpująco w art. 401, 401¹ i 403 k.p.c. W świetle art. 401 pkt 2 k.p.c. podstawą taką jest sytuacja, gdy strona nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe.

Nieprawidłowa reprezentacja strony może stanowić przesłankę wznowienia postępowania, gdy strona wykaże, że w charakterze pełnomocnika jej albo przeciwnika procesowego działała osoba, która w tej roli wystąpić nie mogła z uwagi na przepisy o pełnomocnictwie procesowym i osobach, które mogą go wykonywać. Powódka w niniejszej sprawie w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji była reprezentowana przez radcę prawnego wyznaczonego dla niej z urzędu, a zatem jej reprezentacja w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. była prawidłowa. Wątpliwości strony co do tego, czy pełnomocnik powołał się w sprawie na wszystkie okoliczności, które by mogły zaważyć na korzystniejszym dla niej wyniku postępowania nie są okolicznościami uzasadniającymi zarzut wadliwej reprezentacji, jako przesłanki wznowienia postępowania.

Brzmienie art. 401 pkt 2 k.p.c. wskazuje, że przesłanki wznowienia postępowania nie stanowi samo pozbawienie strony możliwości działania w nim z jakichkolwiek powodów. Do wznowienia postępowania może dojść tylko wtedy, gdy zarzucane pozbawienie możliwości działania było konsekwencją naruszenia przepisów prawa procesowego. Skoro w art. 401 pkt 2 k.p.c. ustawodawca uzależnił dopuszczalność wznowienia postępowania od występowania związku pomiędzy naruszeniem przepisów prawa, a pozbawieniem strony możliwości działania, to dla spełnienia warunku powołania się w skardze o wznowienie postępowania na ustawową podstawę tego środka prawnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że strona nie mogła działać w postępowaniu, ale nadto jeszcze

konieczne jest określenie, w konsekwencji naruszenia jakich przepisów procesowych doszło do takiej sytuacji. O pozbawieniu strony możliwości działania można przy tym mówić tylko wtedy, gdy znalazła się ona w sytuacji, która uniemożliwia, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła jej możliwości popierania przed sądem dochodzonych żądań. Może ono być następstwem uchybień wynikających z czynności procesowych albo zaniechań sądu względnie przeciwnika procesowego, nie można natomiast o nim mówić, jeżeli strona na skutek własnego działania nie skorzystała ze swoich uprawnień procesowych (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 28 października 1999 r., II UKN 174/00, OSNP 2001, nr 4, poz. 133 oraz z 30 listopada 2016 r., III CZ 51/16).

Nieustanowienie dla powódki pełnomocnika w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie stanowi przesłanki nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, zwłaszcza, jeżeli w postępowaniu przed tym Sądem strona była reprezentowana przez pełnomocnika (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., II CZ 82/15, LEX nr 1930454). Zarzuty powódki formułowane w związku z tym, że Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie nie ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu nie mogły być zatem powoływane w charakterze uzasadnienia przytoczonej podstawy wznowienia.

Jedynym uchybieniem, które powódka wytyka Sądowi drugiej instancji w związku z zarzutem pozbawienia jej możliwości działania jest to, że Sąd nie zapewnił jej na rozprawie należytej reprezentacji, podczas gdy w piśmie z 15 marca 2017 r. „wyraziła utratę zaufania do pełnomocnika”, co oznacza, że „sąd powinien go zmienić lub dokonać pouczeń”. W zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi okoliczność ta zakwalifikowana została przez powódkę jako przesłanka, która powinna zadecydować o odroczeniu rozprawy, stosownie do art. 214 § 1 k.p.c., czego zaniechanie miało doprowadzić do nieważności postępowania.

Ocena czynności procesowej sądu musi nawiązywać do okoliczności towarzyszących jej podjęciu, nie zaś do powstałych, czy powołanych przez stronę *ex post*. Do odroczenia rozprawy - stosownie do art. 214 § 1 k.p.c., na który to przepis powódka powołuje się dopiero w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania - może dojść tylko wtedy, jeżeli sąd stwierdzi

nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. Z akt sprawy wynika, że sąd nie widział potrzeby osobistego udziału powódki w rozprawie apelacyjnej i zawiadomił o niej pełnomocnika reprezentującego powódkę z urzędu, który stawiał się na rozprawie i podjął za powódkę czynności. Sama powódka złożyła na termin rozprawy pismo procesowe prezentujące jej stanowisko w sprawie, a wnioski w nim sformułowane były przedmiotem debaty Sądu. Nie sposób jest zatem przyjąć, że powódka była na rozprawie pozbawiona możliwości działania. To, że wyniki czynności procesowych podjętych przez samą powódkę oraz przez jej pełnomocnika z urzędu nie są dla powódki merytorycznie satysfakcjonujące, nie może oznaczać, że zarówno te czynności, jak i ocena ich skutków przez Sąd ma być powtórzona z uwagi na podniesienie zarzutu stanowiącego przesłankę wznowienia postępowania ustaloną w art. 401 pkt 2 k.p.c. Wbrew formułowanym obecnie zarzutom, powódka w piśmie z 15 marca 2017 r. nie wypowiedziała pełnomocnictwa pełnomocnikowi reprezentującemu ją z urzędu ani zresztą także nie sformułowała takich zarzutów w stosunku do jego działań, z których by wynikało, że utraciła do niego zaufanie. Powódka w piśmie tym stwierdziła: „pismo pełnomocnika nie oddaje istoty rzeczy wobec znęcania się nade mną przez Sąd I instancji przez całe postępowanie i nie uwzględnia mojej oczywistej niemożności udziału w sprawie wobec bydlęcych ataków na mnie pozwanego”. Nawet w skardze o wznowienie postępowania powódka nie kwalifikowała tych swoich oświadczeń jako wypowiedzenia pełnomocnictwa, którego skuteczne dokonanie przed rozprawą z 15 marca 2017 r. mogłoby uzasadniać jej odroczenie. Tego rodzaju intencję przypisał powódce dopiero pełnomocnik, który jej imieniem wystąpił ze skargą o wznowienie postępowania.

Stosownie do art. 410 § 1 k.p.c. Sąd odrzuca skargę o wznowienie postępowania wniesioną po upływie przepisanego terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie. Czynności tej sąd jest władny dokonać na posiedzeniu niejawnym, w ramach wstępnej oceny dopuszczalności skargi.

Oparcie skargi o wznowienie postępowania na ustawowej podstawie polega nie tylko na tym, że skarżący powoła oznaczenie konkretnej jednostki redakcyjnej

tekstu ustawy, czy nawet zacytuje użyte w nim sformułowania, ale na tym, że przytoczy okoliczności, które oceniane abstrakcyjnie w świetle obowiązujących przepisów, mogłyby świadczyć o występowaniu podstawy wznowienia postępowania. Nie wystarczy przy tym przekonanie skarżącego, że taka relacja między powoływanymi przez niego okolicznościami a podstawą wznowienia istnieje, lecz konieczne jest obiektywna ocena w świetle ustalonych zasad wykładni prawa procesowego.

Według niewątpliwie aktualnie dominującej linii orzeczniczej, jeżeli z uzasadnienia skargi wynika, że okoliczności w niej przytoczone nie wyczerpują którejś z ustawowych przesłanek wznowienia postępowania wymienionych wyżej przepisach, to skarga o wznowienie postępowania nie jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia i podlega odrzuceniu, stosownie do art. 410 § 1 k.p.c. (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 marca 2017 r., V CZ 13/17, z 15 listopada 2016 r., III CZ 44/16, z 20 marca 2015 r., II CZ 93/14, z 18 lutego 2015 r., I CZ 3/15, z 5 lutego 2015 r., I CZ 106/14). Co do zasady w tej też płaszczyźnie Sąd Apelacyjny ocenił argumentację powódki i była to ocena wystarczająca dla wydania zaskarżonego postanowienia. Dalsza, zbędna z punktu widzenia stosowania art. 410 § 1 k.p.c., argumentacja Sądu Apelacyjnego nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394¹ § 2, art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Wobec braku wniosku o przyznanie pełnomocnikowi wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu wraz z oświadczeniem o niepokryciu tych kosztów przez samą stronę, Sąd Najwyższy o wynagrodzeniu tym nie orzekł.